



REJONY
WILEŃSKI I TROCKI
DZIEDZICTWO
NATURALNE





CZARCIA JAMA

GPS: 54°36'41"N 24°30'55"E

Adres: Las Mergiškių kalvos, 3 km od drogi lokalnej Nr. 221 Vievis–Aukštadvaris, gmina Aukštadvaris, powiat trocki

OPIS

Czarčia Jama to miejsce to otoczone legendami i zagadkami, które zachęca do wsłuchania się w tajemnicze i wydobywające się z głębi ziemi odgłosy. Może uda Ci się dojrzeć wieżę zaginionego kościoła? Czarcią Jamę uważa się za otoczone wieloma legendami i najbardziej znanego „króla” wśród litewskich lejów. To nie tylko geologiczny pomnik przyrody Republiki Litewskiej, lecz także jeden ze 100 najczęściej odwiedzanych pomników przyrody w Europie. Jest ona głęboko ukryta w puszczy, w rezerwacie krajobrazowym Merkiszki, części Wysokodorskiego Parku Regionalnego. Tutejsze ziemie mogą poszczycić się starą i osobliwą historią. Pierwsi ludzie zaczęli osiedlać się w okolicy już w 3 tysiącleciu przed naszą erą. Oprócz ważnych zabytków architektonicznych, drewnianych zamków, wzgórz zamkowych, kurhanów i starożytnych siedlisk, okolice wyróżniają się szczególnie pięknym ukształtowaniem. Jest to najwyższa część Wyżyny Dzukijskiej, która obfituje w pagórki, grzbiety, doliny, jamy i jeziora. Warto zaznaczyć, że odległość Czarciel Jamy od najwyższego wzniesienia Gedanioniu wynosi tylko 4 km – jest to więc unikalny skarb przyrody!

Na terytorium Litwy nie brakuje podobnych lejów. Czarcia Jama jest jednak najgłębszym – jej głębokość wynosi około 40 metrów. Średnica górnej krawędzi regularnego okręgu to nawet 200

metrów, a warstwa torfu na dnie leju mierzy około 10 metrów głębokości, więc całkowita głębokość jamy to około 50 metrów. Uważa się, że w przeszłości jama mogła być jeszcze głębsza.

Na dno Czarciel Jamy, na którym wytorowały się mokradła o średnicy 60 metrów, wiedzie „Ścieżka tajemnic”. Choć latem chciałoby się pospacerować po trzęsawisku, to nie zaleca się tego robić, ponieważ warstwa torfu jest niestabilna i niebezpieczna. Prawdopodobnie dno jamy łączy się tunelem z sąsiednimi polodowcowymi i głębokimi jeziorami Skilietai. Na wspomnianym trzęsawisku i na otaczających łąkowych wzniesieniach spotkać można drzewa mające anomalie wzrostu. To zjawisko zwraca na siebie uwagę wielu naukowców, którzy twierdzą, że w otoczeniu Czarciel Jamy występują zakłócenia pola magnetycznego Ziemi. W każdym razie, jest to miejsce, w którym przecinają się silne biopola geologiczne. Po wizycie w Czarciel Jamie, a zwłaszcza po zejściu na jej dno, wielu ludzi twierdzi, że doświadczyło dziwnych wrażeń.

O północy w Czarciel Jamie gromadzą się świętujące diabły. Legendy głoszą, że rozchodzą się wtedy dziwne odgłosy i jęki. Kto w nocy przejedzie przez okolice, ten może spotkać diabły w różnych postaciach. To naprawdę tajemnicze miejsce. Nawet to, skąd wzięła się jama, do dzisiaj pozostaje tajemnicą.



POCHODZENIE CZARCIEJ JAMY

To, w jaki sposób powstała Czarcią Jamą, opiera się raczej na domysłach, wywodach i legendach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Naukowcy wciąż nie doszli do kompromisu i nie ustalili wspólnej wersji. Istnieje natomiast kilka uzasadnionych hipotez. Pierwsza teoria głosi, że jama to pozostałość po wytopieniu się lodowca, który nagromadził się tu przed tysiącami lat i który stopniowo topniał, odsłaniając olbrzymią przestrzeń. Inna wersja mówi, że topniejący lodowiec uformował potężny wodospad, którego siła spadającej wody wyłobliła jamę. Prawdopodobna jest również geneza jamy na skutek wypłukania drobnego piasku do pobliskiego jeziora Skilietai pod ziemią przez podziemną rzeczkę. A może jamę wyłoblił meteoryt? Biorąc pod uwagę jej niewielką średnicę, zadziwiającą regularność oraz znajdujące się w jej ostrych zboczach odłamki różnych gładów narzutowych, hipoteza o uderzeniu meteorytu odpada. Naukowcy nadal szukają dowodów i nie śpieszą się z potwierdzeniem którejkolwiek z teorii.

CZARCIE PALUCHY

W mitologii litewskiej diabeł uważany jest za postać realną, czasem związaną ze światem umarłych, a czasem z olbrzymem stworzonym przez przyrodę. Dlatego też może zdziwić fakt, że ponad 400 obiektów przyrodniczych swoją nazwą odnosi się właśnie do diabła. W okolicach Czarci Jamy można znaleźć tak zwane czarcie paluchy – gładkie, podłużne kamienie. W wierzeniach starożytnych ludów bałtyckich diabelski palec to magiczny kamień, który ma związek z bogiem Perkunem. Kamienie w kolorze żółtawym, brązowym, niebieskim, szarym lub czarnym znane są też jako pociski perkuna. Czarcie paluchy noszone jako amulet odstrasza od diabłów, czarownic i innych złych duchów, a w dom, w którym znajduje się on, na pewno nie trafi żaden piorun. Co ciekawe, ten kamień używa się w medycynie ludowej, przykładając go w chore miejsce lub pijąc przygotowany z niego proszek.

W OKOLICY:



WWW.ARP.LT



GŁĄZ Z NAPISAMAMI W NIKRONYS

GPS: 54°33'15"N 24°35'47"E

Adres: Las Babrauninkai, nad jeziorem Verniejus, 3,3 km od drogi krajowej Nr. A 16 Wilno-Prienai-Marirzez wieś Nikronys ulicami Tildo i Ažuolų, gmina Aukštadvaris, powiat trocki

OPIS

Utkwiony w ziemi głaz we wsi Nikronys, będący pomnikiem przyrody, można zobaczyć w Wysokodworskim Parku Regionalnym między jeziorami Sienis i Verniejus w lesie we wsi Bobrowniki. Głaz z Nikronys, nazywany także olbrzymim, to masywny głaz narzutowy pochodzenia lodowcowego. Jego rozmiary są imponujące: długość to 6,3 metra, szerokość – 3 metry, a wysokość – 2,2 metra. Część głazu jest znajduje się pod ziemią. Głaz jest nieregularny, w kolorze szarego granitu, a jego wiek może sięgać 14-16 tysięcy lat. Badania geologiczne pokazują, że głazy skandynawskie to jedna z cech wyróżniających Wysokodworski Park Regionalny. Takie głazy powstały na terenie Skandynawii przed milionami lat i zostały przetransportowane na Litwę przez lodowiec podczas ostatniego okresu zlodowacenia.

Dzięki tajemniczym znakom, głaz z Nikronys stanowi zagadkę związaną z historią Litwy i mitologią starożytnych ludów bałtyckich. W dawnych czasach był on czczony i uważany za święty. Być może, wieszczki paliły tu święty ogień?

Warto zauważyć, że na szczycie głazu znajduje się 26-centymetrowe wgłębienie stworzone ludzką ręką, w którym zawsze jest trochę wody. Mieszkańcy wierzą, że ta woda jest święta i ma właściwości lecznicze. Starsi mieszkańcy opowiadają,

że czasami w nocy widać tutaj płomyki ognia, które są w stanie zauważyć tylko dobrzy ludzie. Wiele legend wiąże głaz w Nikronys z ukrytym skarbem. O próbach odnalezienia skarbu świadczą ślady wykopanych w ziemi dziur.

Władysław Odyniec, ostatni właściciel młyna we wsi Nikronys i fundator parafii oraz kościoła w Wysokim Dworze, miał córkę, która potwierdziła, że szlachecki herb Odyńca wykuty na głazie, to rodowy herb rodzinny. Dostosy powszechnie znana historia mówi, że Władysław Odyniec zakopał tutaj swoje pieniądze i... zapomniał, gdzie je ukrył! Mówiono, że przez długi czas szukał swojego skarbu, lecz bez skutku. Istnieją też legendy, które łączą skarb z Napoleonem, który w roku 1812 zatrzymał się w lasach Bobrowniki w ramach odpoczynku. Generał wpadł na pomysł, aby ukryć w nich serwisy i monety. Następnie kazał żołnierzom zakopać skarb, a górę przykryć olbrzymim głazem! Obecnie, bez względu na to, co mówią legendy, znamy jeden fakt. Niedawno jeden z lokalnych traktorzystów, pracując niedaleko cmentarza, wykopał garnek z pieniędzmi. Teraz skarb można obejrzeć w muzeum na zamku w Trokach.



ZAGADKOWE ZNAKI

Dzięki tajemniczym znakom i literom wrytym na gładzie, powstało wiele opowiadań, domniemań i dyskusji. Pierwsze źródło pisane, w którym wspomina się o gładzie, to książka Piotra Tarasenko pt. „Odciski stóp na gładzie” z 1958 roku. Jej autor ze szczegółami opisał wygląd kamienia i znaków znajdujących się na nim. Z jednego boku widnieją dosyć duże litery, mając około 35 cm wysokości, umiejscowione horyzontalnie na prawie dwumetrowej powierzchni, które tworzą napis „MOPT”. Nad napisem znajduje się strzałka albo wskazówka. Z drugiej strony gładu widać krzyż równoramienny o średnicy około 30 cm. Źródła pisane mówią, że wcześniej widniały tu dwa krzyże. Często interpretuje się je jako symbole Słońca. Na gładzie znajduje się również rysunek przypominający herb. Według opowiadań, w latach 1904-1905 gład w Nikronys był znakiem symbolizującym granicę między ziemią państwową a prywatną. Możliwe, że tajemnicze litery „MOPT” to pierwsze litery polskiej frazy „Moje pieniądze tutaj”? Prawdę mówiąc, ludzie wierzą, że pod gładem kryje się przeklęty skarb, na co dowodem są resztki dziur wykopywanych przez amatorskich poszukiwaczy skarbów.

Według córki Władysława Odyńca, Heleny, litery MO oznaczają Michała Odyńca. Z informacji zapisanych w kronikach kościołów w

Wysokim Dworze i w Onuskis wynika natomiast, że sędzią rozstrzygającym spory ziemskie był podkomorzy, a napis „MOPT” może oznaczać: „Michał Odyńiec – Podkomorzy Trocki”. Mieszkańcy Wysokiego Dworu i okolic Trok do dzisiaj wspominają rodzinę Odyńców jako wielkich panów.

W OKOLICY:



WWW.ARP.LT



LEJ W STRAWIE

GPS: 54°35'13"N 24°41'55"E

Adres: Las Spindžius, 700 m od drogi krajowej Nr. A 16 Wilno-Prienai-Mariampol

OPIS

Głęboko w puszczy, wśród stuletnich drzew i niezamarzających źródeł, skrywa się lej krasowy w Strawie – szczególna ciekawostka przyrody i kultury w Wysokodworskim Parku Regionalnym i jednocześnie chroniony przez państwo przyrodniczy obiekt geomorfologiczny. Lej w Strawie, inaczej zwany „piaszczystym lejem” to tajemnicze miejsce, o którym powstało wiele legend i opowiadań. Lej w Strawie znajduje się w Wysokodworskim Parku Regionalnym, nieopodal wsi o nazwie Strawa, w rezerwacie krajobrazowym Spindžius. Wyjątkowa obfitość i różnorodność flory i fauny nadaje rezerwatowi wysoką rangę nie tylko na Litwie. Rezerwat należy również do terenu chronionego programem „Natura 2000” Wspólnoty Europejskiej. Naukowcy twierdzą, że lej w Strawie to efekt wytopienia się lodowca sprzed przed około 18 tysięcy lat. Gdy lodowiec się cofał, jego oderwaną część przykryły nagromadzone materiały osadowe. Część ta następnie uległa roztopieniu, co doprowadziło do powstania leja w kształcie miednicy. Pomiar wykazały, że długość leja to około 150 metrów, a szerokość – 100 metrów. Na dno o głębokości 20 metrów prowadzi ścieżka wśród olbrzymich sosen. Obok leja znajduje się platforma widokowa i ścieżka edukacyjna, które pozwalają obejrzeć ten twór przyrody ze wszystkich stron. Co ciekawe, dookoła leja rośnie sporo trujących roślin! Warto zaznaczyć, że w

lasach w miejscowości Spindžius znajduje się prastara puszcza, która wyróżnia się stuletnimi sosnami, dębami, i innymi wiekowymi odmianami drzew! Można tu spotkać różne gatunki drzew w czterech pokoleniach. W obrębie starodawnej puszczy wyznaczono strefę bezwzględnego zakazu wycinki, tj. strefę, której nie tknęła działalność ludzkiej ręki. Można w niej znaleźć rzadkie, zagrożone wymarciem, gatunki roślin, które, tak naprawdę, są okazami chronionymi na Litwie oraz w skali Unii Europejskiej. W okolicach leju w Strawie można natknąć się na obiekty lub miejscowości związane z nazwą Strawa. Należy zauważyć, że słowo *Strawa* odnosi się do słowa *sravati* pochodzącego z Sanskrytu, które oznacza „płynąć, tryskać”. Oprócz leju w Strawie, warto wspomnieć o miejscowości o nazwie Strawa lub Mur Strawininów, wzgórzu zamkowym Strawa i rzece Strawa, które jakby ucieleśniają znaczenie sanskryckiego słowa *sravati*. Strawa to rzeka obrosnięta gęstą, bagienną roślinnością, która łączy około 20 jezior. Zasilana z bijącego źródła, płynie w kierunku wschodnim, czyli „przeciw wschodzącemu słońcu”. Taki fenomen w kulturze ludowej symbolizuje świętość rzeki. Już od pradawnych czasów rzekę Strawa uważano za świętą i wyjątkową. Miejscowi mieszkańcy bardzo cenią sobie Strawę ze względu na duże ilości wód źródłanych.



WIELE LEGEND

Według jednej z najbardziej znanych legend, na miejscu leju w Strawie kiedyś stała karczma, w której bawiły się diabły. Pewnego dnia, podczas postu, urządziły one wesele do białego rana, a gdy zapiał pierwszy kogut, karczma zapadła się pod ziemię razem ze wszystkimi gośćmi. Okoliczni mieszkańcy ostrzegają, że do dzisiaj słychać dziwne odgłosy dochodzące z leju. Obecnie, jakby na dowód legendy, z dna leju wystaje fragment strzechy domu.

Inne podania głoszą, że kiedyś na wzgórzu stał piękny, kryształowy pałac, w którym w zgodzie mieszkały diabły. Pewnego razu wszczyły one kłótnię o władzę i pierwszeństwo. Bóg Perkun, gdy tylko usłyszał o ich sporach, ze złością się i posłał w ich stronę piorun, który rozbił kryształowy pałac, a wszystkie diabły zabrał pod ziemię.

„ZIELONA ŚCIEŻKA”

„Zielona ścieżka” oplata rzekę Strawa i robi pętlę w lesie Spindzius, łącząc nie tylko lej w Strawie, lecz także inne ważne obiekty. Jedną z niespodzianek „zielonej ścieżki” jest źródłany pagórek – rzadki fenomen z perspektywy przyrody oraz kultury. Z tego niewielkiego pagórka biją niezamarzające zimą źródła. W starożytnej tradycji ludowej, niezamarzające źródła były uważane za miejsca święte, a pochodząca z nich woda jakoby miała właściwości lecznicze. Na szczególną uwagę zasługuje plantacja orchidei, w której schronienie znalazły szczególnie wrażliwe rośliny storczykowate. Co ciekawe, obuwik pospolity jest gatunkiem chronionym na Litwie i we Wspólnocie Europejskiej, a orchidee – „piękności lasu” – były traktowane jako magiczne rośliny, które starsze mieszkanki stosowały w medycynie ludowej i we wróżbach.

W OKOLICY:



WWW.ARP.LT



GÓRA OFIARNA

GPS: 54°38'48"N 24°56'16"E

Adres: ul. Kęstučio 4, Troki, gmina Trakai, powiat trocki

OPIS

Najwyższe wzniesienie półwyspu w Trokach – Góra Ofiarna – zachwyca widokiem, jaki otwiera się ze wzgórza, historią starodawnego zamku oraz zaprasza do przeżycia od nowa średniowiecznej atmosfery. Na zachodnim brzegu jeziora Łuka (albo Bernardynów) leży Góra Ofiarna, która wzbija się na wysokość 17 metrów. Pochodzenie nazwy jest nieznane, ale jedna z legend głosi, że na tej górze składano ofiary pogańskim bożkom.

Głównym zadaniem wzgórza zamkowego była, jak sama nazwa wskazuje, obrona zamku i zabudowań wokół niego. Na szczycie wzgórza na usypanym placu gromadzili się okoliczni mieszkańcy albo wojsko w czasie bitwy, aby schronić się przed napaścią. Wymiary placu na Wzgórzu Ofiarnym wynoszą: długość 45 metrów, a szerokość 17 metrów! Obronność wzgórza podnosi wykopana wokół niego fosa o szerokości 18 metrów i głębokości 3 metrów! Wysokość i stromość zboczy wzgórza to ważne cechy obronne przyszłego zamku. Faktycznie, wspinanie się na 17-metrową, stromą Górę Ofiarną równa się niemałemu wyczynowi. Dzięki Bogu, dzisiaj pomagają nam w tym schody od strony południowej wzgórza, z których otwiera się piękny widok.

Warto zauważyć, że trudno znaleźć na Litwie wzgórze zamkowe,

które zachowałyby swój oryginalny wygląd. Często trzeba posiłkować się wyobraźnią i wtedy można „zobaczyć” wysokie nasypy, głębokie fosy czy strome zbocza. Może też uda się wyobrazić ciężar broni i zbroi rycerskiej spoczywającej na barkach rycerza, bo taka zbroja mogła ważyć do 40 kilogramów.



ZAMEK NA PÓŁWYSPIE

Uważa się, że budowę zamku w połowie XIV w. zlecił Wielki Książę Litewski Kiejstut. Do tamtej pory rezydencją Wielkiego księcia był zamek w Starych Trokach, leżący w odległości 3 km od Trok. Za czasów Witolda (w XV w.) zamek na półwyspie w Trokach, inaczej zwany Dużym zamkiem, był jedną z rezydencji Wielkiego księcia, nieodłączną częścią kompleksu obronnego miasta Trok i stolicy w Wilnie. Po śmierci Witolda Duży zamek został rezydencją księcia Bolesława Świdrygiełły i Zygmunta Kiejstutowicza. W ciągu wieków księżęta doprowadzili teren zamku do zaniechania i zmieniono jego przeznaczenie. Na początku XVI wieku zamek na półwyspie pełnił rolę więzienia, gdzie więziono posłów Wielkiego księcia moskiewskiego i innych spiskowców wyższego pochodzenia. W końcu 1655 r. zamek na półwyspie został zburzony i dopiero po dwóch wiekach, pod koniec XIX w., wszczęto prace archeologiczne i próby odbudowy kompleksu obronnego.

ŚWIĘTO ŚREDNIOWIECZA

Święto odbywające się w czerwcu u podnóża Wzgórza Ofiarnego przyciąga rokrocznie tysiące gości. To wyjątkowe wspomnienie czasów średniowiecznych przenosi uczestników jak wehikuł czasu do miasta rodem ze średniowiecza. Wśród gwarów tłumów można spotkać tu kupców i rzemieślników sprzedających wyroby garncarskie, kowali, rzeźbiarzy, jubilerów i innych mistrzów rękodziela. Specjalnie na to święto dostępna jest mennica monet, w której można wybić sobie pamiątkową kopię starodawnej monety. W kuchni polowej na gości festiwalu czeka jak zwykle duży wybór potraw. Przechodniów zabawiają uliczni artyści, rycerze demonstrują swoją wytrzymałość, odwagę i zręczność, dźwięki zespołów muzycznych i odgłosy kucia dochodzące z kuźni – wszystko to urzeka duchem przeszłości, szczególnie atmosferą średniowiecznego zamku i życia miejskiego.

W OKOLICY:



WWW.SENIEJTRAKAI.LT



ŚCIEŻKA POZNAWCZA W REZERWACIE VARNIKAI

GPS: 54°38'52"N 24°57'53"E

Adres: Las Varnikai, Bagno Igelis, gmina Trakai, powiat trocki

KOLEJNO

Spacer ścieżką poznawczą w rezerwacie botaniczno-zoologicznym Varnikai przez stuletni las i unikalne trzęsawiska Igelis zachwyca unikalną roślinnością i zwierzyzną oraz odnawia duchowo. Ścieżka poznawcza, która przecina rezerwat botaniczno-zoologiczny na długości 5 km, umożliwi miłośnikom przyrody obcowanie z wyjątkową przyrodą i wspaniałą bioróżnorodnością. Nadleśnictwo w Trokach dąży do zachowania zróżnicowania tych terenów, jednocześnie zapewniając warunki do ich rozwoju. Celem urzędzenia ścieżki poznawczej w Varnikai była ochrona pradawnego lasu przed niekontrolowanym napływem turystów.

Rezerwat Varnikai znajduje się w południowej części Trockiego Historycznego Parku Narodowego, w nadleśnictwie Troki, w leśnictwie Landwarów, i zajmuje powierzchnię około 611 ha, którego większość (450 ha) to lasy, a 207 ha to bagna nad jeziorem Igelis. W części północnej rezerwatu nad jeziorem Skaistis, na wzgórzu, rośnie bardzo stary, bo dwustuletni las dębowy! W rezerwacie Varnikai jest wyznaczona strefa bezwzględnego zakazu wycinki, czyli strefa, której nie tknęła działalność ludzkiej ręki. Można w niej znaleźć rzadkie, zagrożone wymarciem gatunki roślin. Kilka obszarów w rezerwacie należy również do terenu chronionego programem „Natura 2000” Wspólnoty Europejskiej.

Ścieżka poznawcza ciągnie się nie tylko przez piękne lasy, lecz również przez łąki wyróżniające się dużą różnorodnością biotopu i bagno Igelis z jeziorkami wśród nich. Na trasie ścieżki zostały zamontowane ławeczki i zadaszenia dla turystów, trzy punkty obserwacyjne oraz punkty do odpoczynku, które znajdują się w najładniejszych i jednocześnie najtrudniej dostępnych miejscach lasu. Najdłuższa część trasy wiedzie gruntową leśną ścieżką, ale prawie 1,5 kilometra ścieżki przecina trudno dostępne mokradła! Aby zapewnić bezpieczeństwo turystom i umożliwić komfortowe spacerowanie w otoczeniu unikalnej przyrody, ułożono drewnianą ścieżkę o szerokości około 1 metra. Na bagnach znajdują się 4 jeziora zanikowe: Baluosas, Bevardis, Piliskiai i Igelis. Mówi się, że te jeziora to części i pozostałości jednego dużego jeziora! Co ciekawe, wszystkie jeziora w rezerwacie Varnikai są ślepe i zasilane otaczających je bagien. Poziom wody na bagnach jest o 1 metr wyższy niż w jeziorze Bernardynów (Łuka), więc nadmiar wody z bagna Igelis spływa do jeziora.



CHRONIONA RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNA

Rezerwat botaniczno-zoologiczny w Varnikai to najlepiej zbadana część Narodowego Parku Historycznego w Trokach. Na jego terenie stwierdzono ponad 600 gatunków roślin wyższych, z których nawet 16 zostało wpisanych do Czerwonej Księgi Zagrożonych Gatunków na Litwie! Liczba różnych gatunków mchu jest zaskakująca – doliczono się ich około 118. Cztery z nich podlegają ochronie na terytorium całej Litwy. W rezerwacie rosną także wpisane do Czerwonej Księgi gatunki grzybów!

Chociaż naukowcy stwierdzili, że rosnące tu 50 lat temu porosty dzisiaj już prawie nie występują w okolicy. Warto dodać, że większość rzadkich porostów świadczy o dużej wartości lasu, ponieważ jest ona związana z jego dziewiczymi terenami. Są one rzadkimi gatunkami chronionymi w całej Europie.

Lasy i mokradła w rezerwacie Varnikai obfitują w różne gatunki fauny. Ze ssaków schronienie znajdują tu lisy, kuny, borsuki, zające, jelenie, sarny i dziki. W nadzwyczaj słoneczny dzień można spotkać tu wygrzewającą się na mchu żmiję zygzakowatą.

W rezerwacie Varnikai zanotowano około 15 gatunków chronionych owadów i chrząszczy. Wśród nich znajduje się husarz

mniejszy, tęcznik mniejszy, i inne gatunki wpisane do Czerwonej Księgi. Występują tu również rzadkie gatunki motyli i łuskoskrzydłych. Mieszkające na terenie rezerwatu żurawie i dudki są objęte w całej Litwie. Nie brakuje też ptaków śpiewających: skowronków borowych, słowików, drozdów śpiewaków i wilg. Poza tym, występują tu ptaki drapieżne, należące do puszczykowatych, sokołowatych i wilgowatych.

W OKOLICY:



WWW.SENIEJITRAKAI.LT



ZESPÓŁ PAŁACOWO-PARKOWY W ZATROCZU

GPS: 54°39'35"N 24°56'37"E

Adres: ul. Užtrakio 17, Troki, gmina Trakai, powiat trocki

OPIS

Pałac w Zatroczu to jeden z najlepiej zachowanych i najpiękniejszych dworów na Litwie. Zespół pałacowo-parkowy, zbudowany na brzegu jeziora, daje możliwość zapoznania się ze stylem życia litewskich rodów magnackich z XIX wieku.

Posiadłość w Zatroczu, którą można dzisiaj podziwiać, została wybudowana na początku XX wieku z inicjatywy Józefa Tyszkiewicza i jego żony, polskiej księżnej Jadwigi. Hrabia wybrał to miejsce, będąc urzeczonym unikalnym krajobrazem oraz możliwościami, jakie dawało położenie terenu.

Pałac, wyposażony w imponujące wnętrza w stylu Ludwika XVI, zaprojektował polski architekt Józef Huss. Zakończenia tarasu, z którego rozciąga się bajeczny widok na zamek w Trokach, są zwieńczone otwartymi pawilonami widokowymi. Park wokół pałacu projektował znany francuski architekt krajobrazu Édouard François André. Park w stylu mieszanym został ozdobiony posągami przedstawiającymi antyczne postacie i mnóstwem różnorodnych roślin. Do dziś rośnie można znaleźć w nim prawie 100 gatunków drzew i krzewów – ponad połowa z nich została specjalnie w tym celu ściągnięta z innych regionów.

Dzisiaj do zamku prowadzi nas ubita droga lądowa, chociaż rodzina hrabiowska nie korzystała z niej, aby dostać się do pałacu. Drogę tę nazwano „ziemniaczaną”, ponieważ używano jej do

zaopatrzenia. Gospodarz z bliskimi osobami korzystał natomiast z drogi wodnej, po której na półwysp kursował prom obsługiwany przez kapitana mieszkającego nad przesmykiem między jeziorami Galwe i Skaistis. Drogą wodną do pałacu docierali również goście udając się na częste przyjęcia, bale i spotkania rodzinne. Imprezom zawsze towarzyszyła muzyka na żywo, stoły były obficie zastawione i nie brakowało na nich francuskiego sera produkowanego we dworze i napojów z dworskiej gorzelnii, a w centralnym miejscu na stole stał pieczony bażant – również wyhodowany we dworze.

Ród Tyszkiewiczów zamieszkiwał dwór w Zatroczu do wubuchu II wojny światowej. Podczas okupacji sowieckiej pałac został znacjonalizowany i zamieniony na sanatorium, obóz pionierski, a później na ośrodek turystyczny, w wyniku czego uległ dewastacji – zmieniono oryginalne rozplanowanie wnętrza, a park popadł w zaniedbanie.

Obecnie zespół pałacowo-parkowy w Zatroczu odżył w pełnej krasie – wyremontowano pałac oraz park. Na terenie dworu regularnie organizowane są koncerty i wystawy, a miejsce to stało się jedną z najpopularniejszych atrakcji turystycznych w regionie.



HISTORIA DWORU W ZATROCZACH

Półwysp między jeziorami Galwe i Skaistis pojawia się w źródłach pisanych już od XIV wieku, kiedy nazywano go „wyspą Algirda”. Wówczas należał on do wielmożów tatarskich, a hrabia Józef Tyszkiewicz (1835-1891) nabył go dopiero w drugiej połowie XIX wieku.

Do dzisiaj zachowany dwór postawił syn hrabii, również o imieniu Józef (1868-1917), robiąc to przy wsparciu swojej żony, polskiej księżnej Jadwigi Światopełk-Czetwertyńskiej. Zespół pałacowo-parkowy powstał w latach 1896-1902.

W czasie I wojny światowej, gdy wojska niemieckie zbliżyły się do dworu, Józef Tyszkiewicz razem z rodziną opuścił posiadłość i wyjechał do Petersburga. Do II wojny światowej dworem zarządzał najstarszy syn hrabiego – Andrzej. Podczas wojny dwór zamieszkiwało wojsko niemieckie, a po wojnie dwór został znacjonalizowany przez władze sowieckie.

PARK

Architekt krajobrazu, Francuz Édouard Francois André, przybył do Zatrocza w 1898 roku. Opierając się na własnym projekcie, stworzył on w charakterystycznym dla siebie stylu park mieszany,

którego powierzchnia sięgała 80 ha. Naprzeciw pałacu został zaprojektowany park tarasowy z alejkami, z boku którego rosły przycinane wierzby dekoracyjne i ornamentalne rabatki – wszystkie przystrojone marmurowymi wazami i rzezbami.

Architekt po mistrzowsku wykorzystał kontrastowy pejzaż półwyspu, za pomocą usypanych kompozycji skalnych podkreślił pagórki, a otaczające jezioro uzupełnił siecią oczek wodnych. W tym celu wykopano ponad 20 stawów, które były połączone ze sobą oraz z jeziorami. Tak oto powstał unikalny park, którego odbicia w lustrach wodnych zacierały granicę między lądem a wodą.

WYREMONTOWANY PAŁAC

Pałac znajdujący się na terenie dworu lśnił od bogactw, a jego usytuowanie pozwalało podziwiać wyjątkowy pejzaż. Pałac uległ dewastacji w drugiej połowie XX wieku, ale dzisiaj podlega kompleksowej renowacji.

W 2008 roku odnowiono wnętrza pałacu, pierwsze piętro, poddasze, westybul i klatkę schodową. W 2010 roku została otwarta dla zwiedzających pierwsza wyremontowana komnata – reprezentacyjna jadalnia wykończona w stylu Ludwika XVI. Razem



z jadalnią, zgodnie z oryginalnym planem, zrekonstruowano cały parter, jak również poddano skrupulatnej rekonstrukcji subtelną sztukaterię ścienną. W tym samym roku ukończono rekonstrukcję Sali Gobelenowej.

PRZYRODA

W parku pałacowym można spotkać lokalne i sprowadzone rośliny ozdobne: 38 gatunków rosnących na Litwie, 54 gatunki sprowadzonych drzew i krzewów oraz około 400 gatunków roślin trawiastych. Wiele z tych roślin posadzono na polecenie samego projektanta parku – Eduarda Andre.

Park zamieszkuje wiewiórki, sarny, a nawet 7 gatunków nietoperzy. W stawach i wokół nich można spotkać rzadkie okazy żab, traszki zwyczajne i grzebieniaste oraz wydry. Na starszych okazach drzew przesiaduje kilka gatunków dzięciołów i sów. W okolicy parku gniazdo zakłada jastrząb zwyczajny i błotniak stawowy, na dachu pałacu gniazdują trzecie, a w stawach żywią się czaple i mewy rzeczne.

RZEŹBY

Od samego początku istnienia dworu jego teren zdobily rzeźby – między nimi reprodukcje dzieł znanego XVIII-wiecznego francuskiego rzeźbiarza Antoine Coysevox. Najczęstszym motywem jego prac były posągi antycznych bóstw i bogiń. Niestety, prawie wszystkie posągi uległy zniszczeniu na skutek działań wojennych podczas II wojny światowej. Na szczęście, dzisiaj są rekonstruowane i wracają na swoje miejsca w parku.

W parku możemy podziwiać posąg antycznej bogini Diany, do stworzenia którego za model posłużyła Marie-Adelaide de Savoie – matka króla Francji Ludwika XV. Ten posąg, jak również posągi Flory i Hamadriady, to reprodukcje dzieł znajdujących się w Luwrze. Ponadto, można tutaj zobaczyć rzucający się w oczy kamienny posąg Bachusa, greckiego boga płodności i różnorodnego popiersia, a nad brzegiem jeziora Galwe stoi rzeźba Maryji Panny, która przetrwała w parku najdłużej, bo do 1964 roku. Potem ktoś, wandaliskim czynem, wrzucił ją do jeziora. W 1975 roku zniszczoną rzeźbę odnaleziono na cmentarzu we wsi Worniki i przeniesiono do kościoła w Trokach, a w parku w Zatroczu znajduje się obecnie reprodukcja oryginalnej rzeźby.

W OKOLICY:



WWW.SENIEJITRAKAI.LT



SZLAK ZIEMNIACZANY

GPS: 54°40'12"N 24°56'14"E

Adres: ul. Użtrakio, wieś Użutrakis, gmina Trakai, powiat trocki

OPIS

Ziemia trocka obfituje w jeziora i słynie z pomników przyrody oraz kultury. Wśród tutejszych skarbów znajduje się wyjątkowy majątek w Zatroczu z okazałym pałacem, który określa się „białym łabędziem” jeziora Galwe. Jasny pałac, który zdobi wschodni brzeg jeziora, jest wyjątkowy pod względem swojego położenia oraz pięknej historii. Półwysep zatrocki został wspomniany w źródłach pisanych już w XIV wieku, gdy znajdował się pod zwierzchnictwem panów tatarskich. Na przestrzeni wieków ziemię położone na wówczas zwanej wyspie Olgierda należały do różnych właścicieli. Rozkwit majątku w Zatroczu wiąże się z historią rodu Tyszkiewiczów. Na przełomie XIX i XX wieku hrabia Józef Tyszkiewicz z małżonką Jadwigą założyli luksusową rezydencję – majątek dworski z pałacem o pięknych wnętrzach zdobionych w stylu Ludwika XVI, nietuzinkowym tarasem zwieńczonym dwiema koronami w postaci otwartych pawilonów oraz przepięknym parkiem w stylu mieszanym. W tamtych czasach rodzina hrabiowska do pałacu docierała drogą wodną – przesyłkiem między jeziorami Galwe i Skaistis kursował prom obsługiwany przez kapitana. Drogą wodną podróżowali również zamożni goście Tyszkiewiczów, którzy przyjeżdżali na urządzane tutaj przyjęcia, spotkania rodzinne i wystawne bale. W Zatroczu często gościli rosyjscy dyplomaci, wysocy rangą wojskowi i przedstawiciele władzy, ponieważ hrabia Tyszkiewicz zdobył

wykształcenie ekonomiczno-wojskowe w Petersburgu. Naśladując popularne trendy wśród elit rosyjskich, hrabia sprowadził na swój dwór kucharza i specjalistę od serów z Francji. Sery wyprodukowane w Zatroczu były wyjątkowe, ponieważ wytwarzano je według francuskich przepisów i tradycji. Służba i personel na dworze rzadko, kiedy korzystali z drogi wodnej. Mogli natomiast używać lądową drogę zaopatrzeniową, zabawnie nazywaną „ziemniaczaną”, która wiodła do budynków gospodarczych, a dzisiaj wije się brzegami jeziora Galwe. Podróżujący szlakiem ziemniaczanym mogą podziwiać piękny krajobraz – zapierający dech w piersiach widok na jezioro z rozszanymi po nim wysepkami oraz wyjątkową perełką – zamkiem na wyspie w Trokach. Już jest też dostępna wyremontowana przystań przy pałacu, dzięki której turyści mogą dotrzeć do pałacu nie tylko samochodem, lecz również statkiem. Pałac w Zatroczu jest jak wehikuł czasu, który przenosi nas do początku XX wieku. Podczas remontu sal pałacowych starano się zachować przepych wyróżniający pałac Tyszkiewiczów. Obecnie zwiedzający mogą obejrzeć autentyczne meble, zastawy stołowe, broń, lustra ze szkła weneckiego i inne ciekawe przedmioty z życia rodziny hrabiowskiej. Na terenie pałacu często organizowane są różnorodne wystawy tymczasowe i, jak za czasów Tyszkiewiczów, nierzadko można tu usłyszeć muzykę na żywo oraz gromkie brawa.



MAJĄTEK ZIEMSKI

Kompleks dworski Tyszkiewiczów w Zatoczcu był utrzymywany przez bardzo prężne gospodarstwo ziemskie, którego areał rolny sięgał 800 ha, z czego część stanowiły sady i park dworski. Co ciekawe, w majątku znajdowały się bażanty, do hodowli których sprowadzono specjalistę z Austrii. Jednym z najważniejszych budynków gospodarczych w ówczesnych czasach była gorzelnia, ponieważ spirytus stanowił jeden z głównych źródeł dochodu dworu. Część gospodarcza majątku składała się z 19 murowanych i drewnianych budynków: stajen, stodół do przechowywania zboża, kuźni, obór, chlewów, magazynów i innych. Do czasów obecnych przetrwało 10 budynków. Źródła pisane głoszą, że w majątku w Zatoczcu pracowało około 60 służących i pracowników. Jak już zostało wspomniane, używali oni „suchej” drogi lądowej, aby dotrzeć do miejsca pracy. Możemy się domyślać, że szlak nazwano „ziemniaczanym” ze względu na to, że wykorzystywano go do transportu ziemniaków do gorzelnii.

MIŁOŚĆ DO STYLU FRANCUSKIEGO

Hrabina Jadwiga miłowała wszystko, co pochodziło z Francji. Hrabia Józef mówił płynnie po francusku, znał protokół dyplomatyczny i jako jeden z niewielu na Litwie przestrzegał zasad *savoir vivre*. Dlatego nie może dziwić fakt, że projekt tak wyjątkowo pięknego parku wykonał właśnie Francuz – Edouard Francois Andre. Ten światowej sławy architekt krajobrazu stworzył w Zatoczcu unikalny park wodny, na terenie którego wykopano ponad 20 sadzawek o różnych kształtach i wielkości z odbijającymi się w nich dookoła rosnącymi stuletnimi dębami, sosnami i innymi egzotycznymi roślinami sprowadzonymi z zagranicy. Na przeciw pałacu zaprojektowano parterowy ogród o równych formach z alejkami z przycinanych lip, rabatami ozdobnych kwiatów, marmurowymi wazami i rzezbami. Chociaż droga lądowa była kiedyś przeznaczona do transportu zaopatrzenia, dzisiaj to właśnie nią – trasą ziemniaczaną – najwygodniej dojechać do pałacu w Zatoczcu.

W OKOLICYCU:



WWW.TRAKAI-VISIT.LT/PL



WZGÓRZE ZAMKOWE W BRODALISZKACH

GPS: 54°49'31"N 24°56'37"E

Adres: wieś Bradeliškės, gmina Dūkštos, rejon wileński

OPIS

Wzgórze zamkowe w Brodaliszkach to najokazalsze wzgórze zamkowe na terenie Wilejskiego Parku Regionalnego, doskonale zbadane przez archeologów i świetnie przystosowane dla zwiedzających. Położone jest w uroczej dolinie rzeczki Dukszta, a jego nowoczesne technologie przenoszą w czasy pradziadów.

Już w drugim i pierwszym tysiącleciu p.n.e. ludy bałtyckie zaczęły zasiedlać i urządzać wzgórza zamkowe. W tamtych czasach tego typu wzgórza tworzyły bardzo gęstą siatkę obronną. Na terytorium Litwy obecnie można doliczyć się ich około tysiąca – takie zagęszczenie wzgórz zamkowych nie występuje w żadnym innym państwie europejskim!

Na terenie Wilejskiego Parku Regionalnego, który cechuje się magicznym pięknem i obfitością pomników kultury, obecnie można zobaczyć dziesięć różnych wzgórz zamkowych, które były zasiedlone w różnych okresach historii. Na szczególną uwagę zasługuje wzgórze zamkowe, które znajduje się na lewym brzegu rzeki Dukszta, nieopodal wsi Brodaliszki. Archeolodzy twierdzą, że jest to najstarsze i najdłużej zasiedlone wzgórze, które pełniło funkcje obronne już przed 2,5 tysiąca laty. Według nich, do XIV wieku ludność lokalna chroniła się na wzgórzu przed wrogami.

Z biegiem czasu, wzgórze zamkowe w Brodaliszkach uległo poważnym zmianom. W 2017 roku specjaliści różnych dziedzin

wspólnymi siłami doprowadzili do stworzenia nowoczesnej tablicy informacyjnej, dzięki której turyści mogą zobaczyć, jak wyglądało ono przed wiekami. Trójwymiarowa makieta ukazuje strome niegdyś zbocza okazałego wzgórza, umocnienia obronne, Duksztę płynącą wcześniej innym korytem. Kiedyś na wzgórzu zamkowym w Brodaliszkach stał duży drewniany zamek, dostępu do którego broniły naturalne warunki otoczenia oraz dodatkowe elementy obronne w postaci nasypów i fos. Wzgórze stanowiło bardzo ważny punkt obronny, położony pomiędzy dwiema stolicami Litwy – Kiernowem i Wilnem.

Widok z makiety warto porównać z dzisiejszym wyglądem wzgórza: dość duży jego fragment obsunął się do poniżej płynącej rzeki, nasyp obronny uległ zmniejszeniu, a drewniane fortyfikacje na szczycie uległy zniszczeniu. Łatwo można zwiedzić wzgórze zamkowe w Brodaliszkach. Turyści mogą użyć drewnianych schodów, aby wspiąć się na górę na wysokość 16 metrów. Co ciekawe, płaska powierzchnia wzgórza jest równa powierzchni boiska piłki nożnej – jego długość to więcej niż 110 metrów, a szerokość wynosi nawet 60 metrów! Po wejściu na wzgórze dech odbiera nie zmęczenie, ale przepiękny widok na dolinę rzeczki Dukszta. Wyjątkowo pięknie jest tutaj jesienią, gdy zalesione zbocza doliny przybierają różnorodne kolory.



WZGÓRZE ZAMKOWE W KARMAZYNACH

W sąsiedztwie malowniczego zbiegu dwóch rzek Wilii i Dukszty leży dziwne wzgórze, kształtem przypominające niewielką piramidę – to wzgórze zamkowe w Karmazynach. Według archeologów wzgórze ma około 2 tysiące lat i już dawno straciło swój charakter obronny, natomiast zostało przekształcone w miejsce kultu. Świąte wzgórze w starożytności pełniły ważną funkcję religijną wśród zamieszkujących te okolice pogan, którzy czcili tutaj ówczesnych bogów. Obecnie na szczycie wzgórza również istnieje palenisko, w którym rozpalane są ogniska w specjalne okazje jak śluby czy inne obrzędy.

Istnieje wiele legend o wzgórzu zamkowym w Karmazynach, inaczej zwanym świętą górą w Wirszupach. Mówi się, że w dawnych czasach stał tutaj kamienny posąg, a wokół wzgórza w dwóch okręgach rośło osiemnaście dębów zadziwiających swoją wielkością. Według innego podania, niegdyś na wzgórzu stał kościół, który pewnego razu zawałił się pod ziemię. Dlatego też w niedzielę około południa słychać dźwięki bijącego dzwonu, które wydobywają się z podziemi wzgórza.

Adres: Karmazinai

GPS: **54°49'09"N 24°55'52"E**

WZGÓRZE ZAMKOWE W BUJWIDACH

W odległości mniejszej niż pół kilometra od Brodaliszek, również po lewej stronie biegu rzeczki Dukszta wznosi się wzgórze zamkowe w Bujwidach. Wzgórze cechuje się ostrymi zboczami, które sięgają wysokości 40 metrów. Na dzień dzisiejszy na szczycie wzgórza jest urządzona platforma widokowa, z której turyści mogą podziwiać cudowny widok na dolinę rzeczki.

Wzgórze zamkowe w Bujwidach jest czasem określane, jako jedna z ciekawszych zagadek Parku Regionalnego. Niestety brak jest wystarczających badań archeologicznych, które pozwoliłyby określić, czy w przeszłości stał na tym wzgórzu jakikolwiek zamek. Wzgórze opływa z obu stron rzeczka Dukszta, z trzeciej – fosa, zasilana wodami ze źródła i z roztopów. Od strony niechronionej przez naturę starożytni Litwini wybudowali dość skomplikowany system obronny składający się z trzech nasypów i fos.

Adres: Buivyđai

GPS: **54°49'19"N 24°56'25"E**

W OKOLICY:



WWW.PILIAKALNIAI.LT



WZGÓRZE ZAMKOWE (ZAMEK BONY) W MEJSZAGOLE I POMNIK KSIĘCIA OLGIERDA

GPS: 54°51'58"N 25°03'50"E

Adres: ul. Algirdo, Maišiagala, gmina Maišiagala, rejon wileński

OPIS

Miejscowość Mejszagola leży około 28 km na północny zachód od Wilna. Pierwsza wzmianka pisemna o niej pochodzi z annałów pruskich z połowy XIII wieku. Następnie miejscowość przeszła w posiadanie wielkiego księcia litewskiego Olgierda. Istnieją przesłanki, że okolicę zamieszkiwano już w pierwszej połowie pierwszego tysiąclecia n.e. Potwierdza to obecność wzgórza zamkowego, które znajduje się w południowo-zachodniej części miasteczka, i odkryte u jego stóp grodzisko.

Wzgórz zamkowych na Litwie nie budowano pojedynczo. Tworzyły one w miarę jednakową i dość gęstą sieć zamków obronnych. Drewniany zamek w Mejszagole najprawdopodobniej należał do pierścienia obronnego Wilna. To właśnie okres panowania Olgierda, gdy toczyły się zażyte walki o wolność i wyznanie, historycy nazywają złotym wiekiem wzgórz zamkowych. W ciągu niespełna 40 lat zakon krzyżacki zorganizował 96 wypraw na Litwę i zniszczył 22 zamki! W odwecie Litwini najechali na ziemie krzyżackie 50 razy i zniszczyli 17 zamków krzyżackich. Było to wyjątkowe osiągnięcie ostatniego pogańskiego litewskiego księcia, Olgierda, i jego drużyny. Drewniany zamek był kilkakrotnie palony, ale zawsze go odnawiano. Krytycznym momentem okazał się wiek XV, gdy zakon krzyżacki zajął zamek i uprowadził ponad

tysiąc więźniów. Zamek spalono, po czym już go nie odbudowano.

Wzgórze zamkowe w Mejszagole w 1992 roku zostało uznane za pomnik architektury, historii i krajobrazu o znaczeniu państwowym. Po dziesięciu latach u podnóża wzgórza, od południa, ustawiono pomnik ku czci wielkiego księcia litewskiego Olgierda. Książę Olgierd, zwany również pogromcą, wspierał rozwój miast, handlu i kultury oraz prowadził kraj w kierunku silnej i scentralizowanej władzy państwowej. Co roku, na początku jesieni, w Mejszagole organizowany jest festiwal Olgierda. Po mszy świętej w miejscowym kościele uczestnicy festiwalu ruszają w pochód w kierunku wzgórza zamkowego. Tam odbywają się występy różnorodnych kapel muzycznych, teatralizowany koncert i ludowa kolacja przy ognisku.



WZGÓRZE ZAMKOWE

Wyraziste wzgórze zamkowe o wysokości 18 metrów, inaczej nazywa się zamkiem Bony. Na jego szczycie znajduje się owalna, dość duża, płaszczyzna, której długość to ponad 60 metrów, a szerokość – 40 metrów. Rozciąga się z niego piękny widok na ziemię wokół Mejszagoly. Aby wzmocnić funkcję obronną wzgórza, dookoła wykopano fosę do 4 metrów głębokości i 30 metrów szerokości. Ponadto, przed fosą usypano wał wysoki na 4 metry i szeroki na 25 metrów. Obecnie cechy wzgórza, jak i większości wzgórz zamkowych na Litwie, uległy zmianie na skutek upływu czasu oraz prac wykopaliskowych na jego terenie.

Podczas prac archeologicznych na wzgórzu zlokalizowano warstwę kulturalną, czyli przedmioty codziennego użytku. Pod prawie dwoma metrami warstwy gliny odnaleziono ceramikę kreskową, różne przedmioty z metalu, narzędzia i biżuterię. Natknięto się także na resztki spalonych zabudowań i resztki zwierzęce. To potwierdza, że wzgórze zamkowe w Mejszagole jest szczególnie starym miejscem, którego korzenie sięgają I tysiąclecia n.e. U stóp wzgórza leżało kiedyś grodzisko o powierzchni około 1 ha, które potem podupało. W II tysiącleciu, a dokładniej w XIII-XIV wieku, wzgórze odbudowano i zbudowano na nim drewniany zamek, który był postrachem Krzyżaków maszerujących w kierunku Wilna.

POMNIK KSIĘCIA OLGIERDA

Według starego obrządku litewskiego, książę Olgierd miał być po śmierci spalony w dolinie Świętego Rogu w Wilnie, ale na kilka miesięcy przed jego śmiercią w 1377 roku Krzyżacy napadli, spalili i wyrządzili szkody w Wilnie. Prawdopodobnie świątynia Świętego Rogu również ucierpiała. Uroczysty pogrzeb księcia Olgierda odbył się w świątyni w puszczy Kukowajta, nieopodal zamku w Mejszagole. Ostatni z władców, który oficjalnie wyznawał starą religię ludów bałtyckich – pogaństwo, został spalony na stosie razem ze swoim najlepszym rumakiem. Mówi się, że książę i koń byli ozdobieni kamieniami szlachetnymi i perłami. Olgierd miał na sobie błyszczący purpurowy strój i pozłacany płaszcz przepasany srebrnym pasem. Podczas obchodów 625. rocznicy śmierci wielkiego księcia litewskiego Olgierda w 2002 roku u podnóża wzgórza w Mejszagole postawiono pomnik, który składa się z kamieni polnych ułożonych w kompozycję autorstwa artysty Domasa Ciapasa.

W OKOLICY:



TIC.VRSA.LT



PUNKTY POMIAROWE POŁUDNIKA STRUVEGO W MIESZKAŃCACH I BIEREŚNIAKACH

Meškonyš GPS: $54^{\circ}55'50''N$ $25^{\circ}19'00''E$ Paliepiūkai GPS: $54^{\circ}38'03''N$ $25^{\circ}25'44''E$

Adresy: wieś Meškonyš, gmina Nemenčinė, rejon wileński; wieś Paliepiūkai, gmina Nemėžis, rejon wileński

OPIS

Mieszkańce i Biereśniaki to miejscowości liczące po kilkadziesiąt lat mieszkańców, które słyną z unikalnych obiektów światowego dziedzictwa – punktów pomiarowych Południka Struvego.

Południk Struvego o długości około 2820 km jest dowodem na zaawansowany rozwój nauk o Ziemi. Celem tego XIX-wiecznego projektu naukowego było jak najdokładniejsze zbadanie i ustalenie wymiarów i kształtu naszej planety! Zgodna współpraca monarchów i naukowców z wielu krajów doprowadziła do realizacji tego ważnego dla naszej cywilizacji projektu – precyzyjnego zmierzenia najdłuższego na Ziemi południka geograficznego.

Południk Struvego to przede wszystkim narzędzie pomiarowe, stworzone specjalnie z myślą o obliczeniach konkretnych parametrów Ziemi np. jej kształtu, rozmiaru, czy długości południka. Punkty pomiarowe Południka Struvego rozciągają się od historycznego miasta Izmail przy ujściu Dunaju nad Morzem Czarnym do latarni morskiej w Fuglenes nad Morzem Arktycznym u wybrzeży północnej Norwegii. Co ciekawe, przebieg południka Struvego pokrywa się mniej więcej z geograficzną granicą między Europą zachodnią i wschodnią.

Triangulacja (z łac. *triangulum* – trójkąt), czyli ustalanie położenia punktów geodezyjnych poprzez tworzenie łańcuchów

mierzalnych trójkątów na powierzchni Ziemi, to metoda pomiarów, która pozwala przygotowywać plany topograficzne i mapy. Południk Struvego składa się z łańcucha 258 trójkątów triangulacyjnych. Ważną datą dla tego obiektu był 2005 rok, gdy Południk Struvego, na mocy Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego, wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Na liście UNESCO znajdują się 34 punkty pomiarowe, a 3 z nich można znaleźć na terytorium Litwy: Mieszkańce (starostwo Niemenczyn, rejon wileński), Biereśniaki (starostwo Niemież, rejon wileński) oraz Gireišiai (rejon rokiszki).

Południk nosi nazwę Struvego od astronoma F. G. W. Struve, który stworzył metodykę obliczania długości południków.

Najstarszy odcinek sieci trójkątów został zbudowany w guberni wileńskiej w latach 1816-1821. Profesor F. G. W. Struve z prywatnej inicjatywy zorganizował prace wykonawcze na terytorium Estonii i Łotwy w latach 1822-1831, a rezultaty obu projektów pomiarowych opisał w pracy pt. „Arc du Méridien 25°20'” (tł.: Południk 25°20'). Warto podkreślić, że te obliczenia z XIX wieku były wówczas najdokładniejsze i opierano się na nich przez całe stulecie, obliczając i precyzując wymiary Ziemi metodą triangulacji.



WYJĄTKOWA WARTOŚĆ SPOŁECZNA

W 2005 roku, na skutek starań dziesięciu współpracujących ze sobą krajów, Południk Struvego został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Uznano, że jest to obiekt historyczny, mający wyjątkową wartość społeczną. Według Konwencji dziedzictwa światowego, wyjątkowa wartość społeczna to wyjątkowe znaczenie kulturalne lub przyrodnicze, które nie jest ograniczone do jednego państwa, a ma zasięg międzynarodowy. Ponadto, podkreśla się wagę i aktualność takich wartości nie tylko dzisiaj, lecz także dla przyszłych pokoleń.

Obiekty o znaczeniu krajowym lub lokalnym nie podlegają automatycznie wpisaniu na listę światowego dziedzictwa. Wyjątkowa wartość społeczna południka została uznana na podstawie trzech z dziesięciu kryteriów ustalonych w mocy Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa:

Według kryterium II: jest to wyjątkowy przykład rozpowszechniania wartości ludzkich, ponieważ naukowcy i monarchowie z różnych krajów współpracowali na rzecz rozwoju nauki. Badania Południka Struvego miały wpływ na rozwój nauk o Ziemi. W wyniku badań powstały pierwsze dokładne obliczenia, które pomogły określić kształt i rozmiar Ziemi.

Według kryterium IV: jest to wyjątkowy zespół technologiczny, stworzony poprzez zastosowanie specjalnej metodyki obliczeniowej i mający wpływ na rozwój nauk o Ziemi. Co ciekawe, punkty pomiarów geodezyjnych są traktowane jako nieruchomość i niematerialna część technologii pomiarowej.

Według kryterium VI: południk geodezyjny i jego punkty pomiaru są oczywistym i bezpośrednim dowodem na zainteresowanie ludzkości światem. Ponadto, podkreśla się tutaj związek z teorią Izaaka Newtona o nieregularnym kształcie kuli ziemskiej, który przyczynił się do poszukiwań dokładnych pomiarów Ziemi.

W OKOLICY:



TIC.VRSA.LT



GEOGRAFICZNY ŚRODEK EUROPY

GPS: 54°54'17"N 25°19'08"E

Adres: wieś Girija, gmina Nemenčinė, rejon wileński

OPIS

Poszukiwania geograficznego centrum Europy trwają już od ponad 200 lat. Astronomowie, geografowie, matematycy i fizycy przedstawiają dość różne obliczenia, na skutek czego pomniki wskazujące centrum Europy możemy znaleźć w Polsce, w Estonii, na Białorusi, na Słowacji, czy na Węgrzech. W 1989 roku ustalono natomiast nowe centrum Europy. Naukowcy z Francuskiego Instytutu Geograficznego podali, że według ich obliczeń prawdziwe serce Europy znajduje się na Litwie – 26 km na północ od Wilna (w kierunku Malat), w pobliżu wsi Purnuszki i Bernaty. Co ciekawe, francuscy naukowcy posłużyli się metodą centrów grawitacyjnych, której dotychczas jeszcze nie stosowano podczas ustalania centralnego punktu Europy.

Aby uczcić ten niecodzienny fakt, w 1977 roku na wzgórzu ustawiono 9-tonowy głaz pamiątkowy, którym na 54 stopniach 54 minutach szerokości północnej oraz 25 stopniach 19 minutach długości wschodniej oznaczono geograficzny środek Europy. Geograficzne centrum Europy to obszar o powierzchni 912 ha, który przyciąga turystów wspaniałym krajobrazem oraz wyjątkowym dziedzictwem kulturowym. W centrum Europy i w jego okolicach znajdują się: głaz informujący o centrum Europy z wykutymi współrzędnymi; dęby zasadzone przez głowy państwa

Republiki Litewskiej; wyłożony marmurem plac wyznaczający kierunki świata; pomnik Unii Europejskiej (autorstwa G. Jokubonio); Wzgórze zamkowe Bernaty i święta góra; jezioro Girija oraz inne atrakcje.

U podnóża wzgórza, w domu z drewnianych bali, znajduje się punkt informacyjny, w którym można nabyć pamiątki z pobytu w geograficznym sercu Europy. Aby uczcić wstąpienie Litwy do Unii Europejskiej w 2004 roku, na wzgórzu ustawiono pomnik autorstwa rzeźbiarza Giedymina Jokubonia. Składa się on z kolumny z białego granitu przyozdobionej koroną z 12 złotych gwiazd, które reprezentują państwa Unii Europejskiej. Cały zespół pomnikowy pod otwartym niebem jest czynny całą dobę przez cały rok.

Warto dodać, że aby ustalić dokładne współrzędne, potrzebne są obliczenia co do sekundy, dlatego w 2004 roku ci sami specjaliści podali dokładniejsze dane. Według nich, wynoszą one 54°50'45" szerokości północnej i 25°18'23" długości wschodniej. To miejsce znajduje się nieopodal wsi Pasiliai, na północ od Wilna.



WZGÓRZE ZAMKOWE BERNATY I ŚWIĘTA GÓRA

Wieś Bernaty w pobliżu środka Europy liczy tylko 6 mieszkańców. Rejony te zamieszkiwane są od pradawnych czasów, o czym świadczą resztki grodziska, cmentarzystko i wzgórze zamkowe z nasypami. Wzgórze zamkowe Bernaty to jedno z najstarszych na Litwie, co poświadczają znaleziska archeologiczne datowane na I wiek n.e.

Wzgórze zamkowe to naturalna formacja w postaci wzgórza, na którym znajdują się obiekty obronne i warstwa kulturalna, tzn. przedmioty związane z życiem ludzi. Tylko w promieniu 20 km od środka Europy znajduje się 7 innych wzgórz zamkowych. Na terenie Litwy doliczono się ich około 1000!

Wzgórze Bernoty to podłużne wzgórze o wysokości ok. 12 metrów, otoczone przez jezioro Girija, fosę obronną i dolinę rzeczki wypływającej z jeziora. Kiedyś najprawdopodobniej znajdował się tu zamek obronny. Podczas badań archeologicznych znaleziono przedmioty ceramiczne i żelazne, wypalony w piecach i zlepiony węgiel oraz żużel. Jest to dowód na to, że okoliczne tereny były zamieszkiwane przez ludzi.

Święta góra odkryta we wsi Bernaty to jedno z wielu świętych miejsc kultu i jedno z najważniejszych na Litwie. Na świętych

górach znajdowały się paleniska do podtrzymywania wiecznego ognia palonego przez wieszczki. Miejsca te były otaczane szczególnym szacunkiem i znajdowały się w pobliżu lasów lub rzek uważanych za święte.

Słowo „alka” pochodzi od archaicznego słowa „alkti”, które znaczy „zgodnie”. Wskazuje na związek ze składaniem ofiar „głodnym bogom”. Warto zauważyć, że nawet po oficjalnym wprowadzeniu chrześcijaństwa, święte góry pozostały ważną częścią życia duchowego i religijnego – ludzie nadal udawali się na nie, aby prosić o zdrowie i dobre plony i zanosić dary po mszy, a dzieci naśladowały stare zwyczaje podczas wypasu zwierząt.

W OKOLICY:



TIC.VRSA.LT



WZGÓRZE AUKŠTOJAS

GPS: 54°31'36"N 25°37'33"E

Adres: wieś Juozapinė, gmina Medininkai, rejon wileński

OPIS

Obfitująca w doliny i wzgórza Wyżyna Miednicka zaprasza do odwiedzenia najwyższego miejsca na Litwie i podziwiania wyjątkowego pejzażu – Wzgórza Aukštojas (znanego także jako Wysoka Góra). W rezerwacie geomorfologicznym Józefowej Góry nieopodal wsi Miedniki znajduje się Wzgórze Aukštojas, którego wysokość sięga 293,84 m n.p.m. Głaz i znacznik geodezyjny na jego szczycie poświadczają jego nazwę i wysokość.

Ukształtowanie terenu okolicy znacznie różni się od innych wyżyn na Litwie i jest uważane za jedno z najstarszych w kraju. Powstało podczas przedostatniego zlodowacenia, a podczas ostatniego ponownie uległo długoletniemu zamarznięciu. Przed około 10-15 tysięcy lat całą powierzchnię obecnej Litwy pokrywał lodowiec. Na jego krawędziach zgromadzone zostały różnorodne osady morenowe, takie jak głązy narzutowe, żwir, otoczaki, piasek i kamienie. Silne prądy wód z roztopionych lodowców wygładziły grzbiet Wyżyny Miednickiej w taki sposób, że obecnie jest on dość równy, dlatego też, patrząc na krajobraz dookoła z wieży obserwacyjnej, trudno uwierzyć, że to najwyższy punkt na Litwie.

Na Wyżynie Miednickiej nie ma jezior. Według naukowców, jeziora tu były, ale spływające wody lodowcowe odprowadziły wody z jezior i zniwelowały krawędzie oraz brzegi. Przez długi czas uważano, że najwyższym miejscem na Litwie jest Józefowa Góra,

która także znajduje się na Wyżynie Miednickiej, w odległości około 1 km od Wzgórza Aukštojas. Dopiero w 2004 roku specjaliści dokonali pomiarów, z których wynikało, że Wzgórze Aukštojas jest o 1 metr wyższe. W rezultacie, rezerwat geomorfologiczny Józefowej Góry może poszczycić się dwoma najwyższymi szczytami na Litwie. Wzgórze Aukštojas to obiekt przyrody o szczególnie symbolicznym znaczeniu dla Litwy, mający obecnie przeznaczenie turystyczne i kulturalne. Organizowane są na nim różnego typu imprezy artystyczne oraz projekty. Ponadto, planuje się tutaj organizować obchody dnia koronacji króla Mendoga (6 lipca) i Światowego Dnia Ziemi (20 marca), jak również Światowe Igrzyska Litwinów, wydarzenia kulturalne związane z ekologią oraz etnografią i inne. W 2006 roku podczas uroczystości zorganizowanej na Wzgórzu Aukštojas zapoczątkowano bardzo wyjątkowy projekt. Zebrano w sumie 300 tysięcy podpisów mieszkańców Litwy, które następnie ze wzgórza uszyły w podróż na Islandię. Był to wyraz podziękowania wyrażony przez Litwinów wobec Islandczyków, którzy jako pierwsi uznali Litwę za niepodległy kraj. Ceremonia w ramach podziękowania Islandii odbyła się także na najwyższym islandzkim wzniesieniu, Hvannadalshnúkur, o wysokości 2120 m, na którym usypano symboliczną garść litewskiej ziemi.



Wszyscy odwiedzający Wzgórze Aukštojas mogą podziwiać okoliczne lasy sosnowe i dębowe oraz szczególny projekt kulturalny pod nazwą „Słoneczny krąg ludów bałtyckich”.

WZGÓRZE AUKŠTOJAS W MITOLOGII LUDÓW BAŁTYCKICH

Nazwa wzgórza pochodzi od słowa „Aukštojas”, czyli imienia boga ludów bałtyckich, które pojawia się w źródłach pisanych od XIV wieku. Oznacza najwyższe bóstwo niebiańskie, stworzyciela świata, twórcę zasad sprawiedliwości i moralności. Najwyższy bóg jest pierwszym, wiecznym i niemającym początku. W czasach starożytnych nazywano go na Litwie również inaczej, np. Odwieczny, Stworzyciel, Dobrodziej, Dawca życia, itd. Aukštojas to bóg, który istniał przed stworzeniem Ziemi, gdy wszystko spowijała mgła. Pod postacią gołębia przemierzał świat i dzielił Ziemię na części. Po rozgonieniu mgieł, utworzyła się ścieżka, po której stąpił Bóg i pewnego razu splunął w lewą stronę. Wówczas na wodzie pojawiło się stworzenie pod postacią człowieka. Bóg rozkazał mu zanurkować i przynieść nasiona Ziemi. Po trzeciej próbie człowiek wrócił z buzią i uszami wypełnionymi nasionami. Bóg zasiał nasiona i zaczął przypatrywać się wzrostowi Ziemi.

„SŁONECZNY KRĄG LUDÓW BAŁTYCKICH”

W 2012 roku na szczycie Wzgórza Aukštojas zaprezentowano rzeźbę autorstwa pani Dalii Matulaitė, która nie tylko zdobi wzgórze, ale jest też symbolem, który łączy górę z pradawną historią Litwy i pradawnymi wierzeniami.

„Słoneczny krąg ludów bałtyckich” to rzeźba symbolizująca ołtarz ofiarny starożytnych ludów bałtyckich, w środku którego znajduje się korona rozpostarta nad Litwą, którą przytrzymują głowy czterech ogierów z granitu. Głowy koników żmudzkich skierowane są w cztery strony świata, strzegą korony i niosą wiadomość o niej na krańce świata.

„Słoneczny krąg ludów bałtyckich” to miejsce, w którym wszyscy potomkowie ludów bałtyckich mogą rozpalić symboliczny ogień jedności. 22 września, gdy na wzgórzu rozbłyśka ogień, wspólnie przesyłana jest symboliczna wiadomość do bałtyckich braci i sióstr w sąsiednich krajach. Rzeźbiarka wierzy, że specjalnie stworzona rzeźba, w tak wyjątkowym miejscu, doprowadzi do zjednoczenia i połączenia ludów bałtyckich.

W OKOLICY:



TIC.VRSA.LT

AUTORKA TEKSTU

Rūta Paulionytė

TŁUMACZ TEKSTÓW

Piotr Wnęk

REDAKTOR TEKSTÓW

Milena Dawidziona

PODZIĘKOWANIA ZA POMOC W PRZYGOTOWANIU PUBLIKACJI

DLA FOTOGRAFÓW:

Lukas Jonaitis

Donatas Petkevičius

Žilvinas Petkus

PUBLIKACJA BEZPŁATNA



www.exploretrakaivilnius.lt/pl

www.trakai-visit.lt/pl

www.tic.vrsa.lt

POBIERZ BEZPŁATNĄ
APLIKACJĘ

